Rok 2. №. 98. Sosnowiec, sobota 30 kwietnia 1927 roku. Cena numeru 10 groszy



# DZIENNIK PRACY EXPRES ZAGŁĘBIA

Prenumerata wynosi miesięcznie zł. 1.50.

Adres redakcji i administracji: Sosnowiec, 3 Maja 13, tel 10.45 lub Piłsudskiego 8, telefon 4-97, telefon mieszk. redaktora: 6-92.

NIEZALEŻNY ORGAN DEMOKRATYCZNY.

Wydawca: H. Monsiorska—Red. W. Monsiorski.

FILJE: Będzin, hotel Bristol; Grodziec ulica Kościuszki; Zawiercie, ulica Piłsudskiego, dom Lendora.



## Od wydawnictwa.

Dla uniknięcia możliwych nieporozumień, zaznaczamy, że wskutek ogromnego zwiększenia się nakładu „Dziennika Pracy—Expresu Zagłębia" dodawanie trzeciej kartki w środku tygodnia jest rzeczą technicznie niewykonalną na jednej maszynie.

Wzamian za przyobiecany dodatek wydawać będziemy numery poniedziałkowe w formacie zwykłym, a więc nie 2, lecz 4 strony, zaznaczając, że po święcie, które przypadnie w środku tygodnia, pismo nasze ukazywać się nie będzie.

## Kapitan - zdrajca skazany na 14 i pół roku ciężkiego więzienia.

WARSZAWA, 29. 4 Sąd wojskowy ogłosił wyrok w sprawie kapt. Stanisława Mikuty, oskarżonego o szpiegostwo na rzecz Rosji.

Kapt. Mikuta został skazany na 14 i pół roku ciężkiego więzienia za dwukrotną zbrodnię zdrady stanu.

Przewodniczący sędzia, Major Wierzbowski, przytaczając w ogólnych zarysach motywy wyroku, ze względu na tajny charakter przewodu sadowego, stwierdził, iż oskarżony przyznał się do winy. Wydawał on tajne rozkazy M.S. Wojsk. w ręce szpiegów Illinicza i Lamchego. Z Illiniczem łączyły go bliskie stosunki od 1925 r. Przedmiotem zbrodniczego handlu były tajne rozkazy, plany, rozmieszczenia jednostek bojowych i t. p. Dokumenty te były dostępne dla kapt. Mikuty jako dowódcy kompanji oddziału sztabowego przy ministerjum.

Zdrajca czerpał ze swego niecnego proceduru zyski materjalne, o czem świadczy stałe rozporządzanie większą gotówką.

Sąd, przyjmując za podstawę najwyższy wymiar kary, 15 lat ciężkiego więzienia, uznał za właściwe zmniejszyć wyrok o pół roku dla zadokumentowania pewnych okoliczności łagodzących, jako to odznaczeń wojskowych, dobrej opinji i t. p.

## Ważne konferencje rządu.

WARSZAWA, 29.4. (wł.). Dziś marsz. Piłsudski konferował 2 godziny z wicepremjerem Bartlem. Konferencja dotyczyła ostatecznego ustalenia stanowiska rządu co do pożyczki, nadzwyczajnej sesji sejmowej i innych ważnych spraw i zagadnień.

Przed konferencją wicepremjer Bartel odbył naradę z min. Składkowskim i komisarzem Jaroszewiczem w sprawie obniżenia cen zboża i chleba.

## Rząd obniża cenę zboża.

WARSZAWA, 29.4. Wczoraj wieczorem odbyła się u p. wicepremjera Bartla kilkagodzinna konferencja, w której udział wzięli ministrowie: skarbu, spraw wewnętrznych oraz przemysłu i handlu. Tematem konferencji była kwestja nieusprawiedliwionej i nagłej zwyżki cen zboża w okręgach wielkomiejskich. Postanowiono w celu przeciwdziałania powołać do życia niezwłocznie specjalną organizację państwową pod przewodnictwem przedstawiciela min. spraw wewnętrznych, a przy współudziale delegatów ministerjów przemysłu i handlu i skarbu oraz banku rolnego. Zadaniem tej organizacji ma być zakupienie zagranicą większej partji żyta i sprzedawania go w miarę potrzeby na cele konsumcyjne po cenie zakupu.

Akcja sprzedaży zboża rozpocząć się ma w pierwszych dniach maja.

## Tylko wciąż drożeje!

WARSZAWA, 29.4. (wł.). Sytuacja na rynku zbożowym pogorszyła się, gdyż ceny utrzymały się na wysokim poziomie. Płacono za żyto 49.50 do 49.75 za kwintal.

Od kilku dni pojawiło się w Warszawie żyto niemieckie, a prawdopodobnie polskie, kupione od nas tanio na jesieni, a dziś sprzedane nam po cenach paskarskich.

## Pomnik Żeromskiego w Warszawie.

WARSZAWA, 29. 4. (wł.) Dziś prezydent Rzplitej przyjął na audjencji Struga i Lechonia, którzy prosili p. prezydenta o przyjęcie protektoratu nad komitetem budowy pomnika Żeromskiego w Warszawie.

**Rozpowszechniajcie „Expres Zagłębia"**

## W Chinach uduszono publicznie 21 komunistów.

LONDYN, 29.4. (wł.). Czangsolin po znalezieniu w gmachu poselstwa sowieckiego w Pekinie materjałów wybuchowych i listy osób, skazanych na śmierć, rozkazał udusić publicznie na placu 21 osób, aresztowanych w poselstwie i nad każdym wywiesić napis „zdrajca kraju". Wyrok został wykonany.

## Urzędnicy nie otrzymają na 1 maja podwyżki mieszkaniowej.

WARSZAWA, 29.4. (wł.). Wedle otrzymanych przez nas wiadomości podwyżka mieszkaniowa ze względów budżetowych nie będzie wypłacona urzędnikom w d. 1 maja, lecz w ciągu maja lub na 1 czerwca.

## Pisma donoszą, że...

Pan prezydent Rzeczypospolitej ofiarował emirowi Afganistanu cenną karabelę.

— —

W powiecie ropczyckim zastrzelono herszta groźnej szajki bandyckiej - Paśkę.

— —

Książę Walji brał udział w Sewilli w walkach byków w charakterze toreadora.

— —

Towarzystwo żeglugi „Wisła-Bałtyk", własność przemysłowców węglowych Zagłębia Dąbrowskiego, ubezpieczyło swoje statki w **towarzystwach niemieckich.**

— —

W muzeum moskiewskiem skradziono 5 najdrogocenniejszych obrazów o wszechświatowej sławie. Wartość tych obrazów przedstawia sumę przeszło 350 tys. dolarów.

— —

Epidemja cholery w Bengalu rozszerza się gwałtownie. Dotychczas zanotowano 10 tysięcy śmiertelnych wypadków.

— —

Pod Berlinem pociąg najechał na grupę robotników zajętych pracą przy torze. 4 robotników znalazło śmierć na miejscu.

— —

W Łodzi tłum nie dopuścił do eksmisji nędzarza.

— —

Chór składający się z tysiąca śpiewaków wystąpi w Nowej Wsi na Górnym Sląsku.

— —

Wylew Missisipi grozi Nowemu Orleanowi całkowitą zagładą.

— —

W Morawskiej - Ostrawie zbojkotowali czesi koncert „Echa" krakowskiego.

— —

Poseł sowiecki w Kownie, Aleksandrowski, został odwołany.

— —

Wylew wiosenny Wołgi przybrał potężne rozmiary. Zalane są całe wsie i miasteczka.

## Akcje.

Warszawa, 29.4.

Bank Dyskontowy 131.50,
Bank Handlowy 8 75 — 9.10 — 8,90
Bank Polski 156,00 — 155,00 — 156,00
Bank Zachodni 5,05 — 5,10
Bank Zw. Spół. Zarobk. 97,00—96,00
Kijewski 92,00—93,50
El. w Dąbrowie 80.00
P. I. tow. elektr. 0,26
Brown. Boveri 3,30
Czersk 0,94—0,96
Siła i światło 124,00
Częstocicie .60 — 3,55
Gosławice 81,00
Zjedn. ziem pol 4,40 — 4,25
Cukier 5,35 — 5,55 — 5,50
Firley 61,00 — 62,00—61,00
Łazy 0,4
Wysoka 7,15 — 7,00
Węgiel 110.50 — 109,50 — 109.75
Nobel 5,15 — 5.30 — 5,25
Cegielski 45,00
Fitzner i G. 7,00
Lilpop 28,00 — 27 75
Modrzejów 10,70 — 10,95 — 10.80
Norblin 170,00
Orthwein 0,68
Ostrowieckie 85,50
Parowozy 0,89
Pocisk 3,60 — 3,65 —3.63
Rohn 0,92
Rudzki 2,17 — 2,10 — 2,12
Drzewo 1.20
Starachowice 4.80 — 4,95 — 4,75
Ursus 2,70
Zieleniewski 23,50 — 23.00
Zawiercie 42,00 — 43,00 — 41.00
Zyrardów 20,50 — 21,50 — 21,25
Borkowski 3,85 — 3 80 — 3.85
Haberbusch 150,00
Spirytus 3,80 — 3.85
Zegluga 0,39

Tendencja: mocna.

## Giełda.

Warszawa, 29 4.

Notowania urzędowe:

Warszawa dol. 8.92
Nowy-Jork 8 93
Londyn 43.45
Paryż 35 05
Wiedeń 125.88
Praga 26.50
Włochy 47.70
Belgja 124 40
Szwajcarja 172.07
Holandja 358.00
Dol. Warsz. pryw. obr 8.92 ½
Tendencja bez zmiany.

## Giełda zbożowa.

Poznań, 29. 4.

Żyto 47.50—48.50.
Pszenica 53.50—56.50.
Jęczmień browarowy wyborowy 36 50 — 39.50
Jęczm.eń zwykły 35.00— 38.00
Owies 39 00—40.00.
Ospa pszenna 31 50
Ospa żytnia 34.00 — 35.00
Mąka żytnia 70 proc. 69.00
Mąka żytnia 65 proc. 70.50
M. pszenna 65 proc. 79.00 82.00
Wyka 32.00 — 34 00
Peluszka 29.50 — 31 50
Usposobienie mocne.

# Nowym szlakiem ku potędze.

Wobec coraz aktualniejszego problemu umocnienia sytuacji Polski u wybrzeży Bałtyku nie od rzeczy będzie w krótkim zarysie przedstawić, jak wyglądają plony naszych wysiłków, położonych w kierunku umocnienia naszej potęgi państwowej nad bursztynowem wybrzeżem morza polskiego.

Przedewszystkiem zaznaczyć trzeba, że morze jest czynnikiem głęboko ważącym na warunkach rozwoju nowoczesnych narodów jako droga, łącząca międzynarodowe rynki wymiany towarów. Znaczenie jego wzrasta lub spada, zależnie od zwiększenia lub zmniejszenia się obrotów handlu morskiego. Im większą wymianę prowadzi państwo morzem, tem głębiej ta droga komunikacyjna przenika i poprawia jego stosunki gospodarcze.

Po odzyskaniu niepodległości i zjednoczeniu ziem polskich, wśród wielu trosk i ciężarów odbudowania życia i gospodarstwa narodowego w Polsce — zagadnienie morskie nie zostało zrazu ujęte dość realnie. Potrzeba było dopiero kilku lat doświadczeń, wielkiej ilości rozczarowań i kosztownej nauki, ażeby wszystkich przekonać, że rozwiązanie problematu morskiego jest istotnie jednem z naczelnych zagadnień życia gospodarczego Polski. Dlatego też dopiero w ostatnich czasach zostały położone pierwsze podwaliny pod rozwój całego realnego programu morskiego Polski.

Po siedmiu latach posiadania własnych wybrzeży morskich, rzućmy więc okiem na to, co zostało dotąd zrobione.

Przedewszystkiem zostały ustalone zasadnicze linje wytyczne co do programu inwestycyj portowych i żeglugowych. Następnie został ustalony charakter Gdyni, jako portu wybitnie handlowego. Z konsorcjum, budującem port w Gdyni rząd zawarł umowę nową, korzystniejszą od dawnej zarówno pod względem finansowym, jak też i zobowiązań co do szybkiej i terminowej rozbudowy.

Pozatem w ub. roku rząd rozpoczął budowę portów rybackich w Gdyni i w Jastarni, posiadających ogromne znaczenie dla rozwoju naszego rybactwa.

W dziedzinie ściśle morskiej zanotować można dwa ważne posunięcia. O ile chodzi o tonaż handlowy morski, rząd nabył pięć dużych statków handlowych, które służyć będą celom eksportowym.

Grupa kopalni dąbrowieckich, która zapoczątkowała eksport węgla polskiego z Tczewa wprost do portów morza Bałtyckiego, nabyła ostatnio sześć holowników morskich i 14 dużych lichternów. W ten sposób w Tczewie powstał automatycznie port morski, którego zdolność przeładunkowa już obecnie sięga 40,000 ton miesięcznie.

Dla żeglugi przybrzeżnej zostały zamówione dwa pasażerskie statki, które podejmą ruch między Gdańskiem, Gdynią i Helem, a w pewnych okresach podejmą również dalsze wycieczki morskie do Danji, Szwecji i Norwegji.

Pozatem rząd opracowuje projekt ustawy o rozwoju Gdyni, która przyniesie szereg przywilejów gospodarczych, podatkowych, osiedleńczych i t. p. w stosunku do każdej zdrowej inicjatywy, podejmowanej w Gdyni zarówno przez obywateli polskich, jak niemniej i przez kapitały zagraniczne.

W końcu toczą się już pertraktacje z kilku konsorcjami o zainstalowanie ich w Gdyni. Pociągnie to za sobą w konsekwencji pobudowanie w Gdyni kilku wielkich domów, wielkich składów towarowych, budowę wielkich nowoczesnych urządzeń przeładunkowych w porcie, a wreszcie kupno przez te towarzystwa okrętów celem pomnożenia istniejącej floty handlowej.

W związku z tem, że cała akcja twórczej pracy nad morzem wzmogła się bardzo znacznie, utworzono w Gdyni specjalne starostwo morskie, którego zakres działania jest bardzo rozległy i sprzyjający dalszemu rozwojowi naszej żeglugi.

Jak widzimy, państwo nasze wkroczyło już na nowy szlak, wiodący ku potędze. A na tej drodze wysiłki rządu winien poprzeć solidarnie cały naród polski.

# Tajemnica „trupa w walizie".

W Warszawie przed sądem apelacyjnym rozpoczęła się rozprawa apelacyjna przeciwko Franciszkowi Królikowskiemu, skazanemu wyrokiem sądu pierwszej instancji na 12 lat ciężkiego więzienia za zamordowanie w skrytobójczy sposób Marji Michałowskiej, której poćwiartowane zwłoki znaleziono w swoim czasie na dworcu kolejowym w Warszawie w walizie.

Królikowski ubrany w granatową marynarkę, gładko ogolony, w czasie odczytywania aktów przez pierwszych kilka godzin zachowywał się spokojnie, dopiero gdy miał przemawiać, drgnął, i powiedział: „Jestem niewinny, ale teraz już niewiele pamiętam". Na tem skończył i patrzał w przestrzeń przez szkła binokli bez ruchu. Tak pozostał przez cały dzień pierszy rozprawy.

Proces o zabójstwo Marji Michałowskiej, toczący się obecnie w drugiej instancji, budzi takie samo zainteresowanie co i w pierwszej instancji. Dręcząca zagadka morderstwa, nierozwiązana bynajmniej nasuwa obronie wciąż jeszcze sposobność do dowodzenia, iż zabójstwo i poćwiartowanie Michałowskiej w dniu, w którym według aktu oskarżenia miała ona być u Królikowskiego, jest niemożliwe, gdyż tego wieczora była u niego inna kobieta, mianowicie Dobrowolska.

Gdyby obronie udało się dowieść tego twierdzenia, wówczas cały kunsztowny gmach aktu oskarżenia runąłby w gruzy.

Faktem jest również, iż w zeznaniach niektórych świadków ukazały się pewne niedociągnięcia. Obrona postanowiła z nich korzystać.

Proces skończy się prawdopodobnie jutro.

# O drogę Czeladź — Siemianowice.

**Połączenie wszystkich miast w pow. będzińskim.**

Na ostatniem posiedzeniu przedstawicieli miast i gmin w powiecie będzińskim, postanowiono, **aby każde miasto, lub gmina,** w porozumieniu z sąsiedniemi miejscowościami, **wybudowały drogę, łączącą dwie dane miejscowości.** W ten sposób połączone zostałyby wszystkie miasta i gminy w pow. będzińskim.

Na Czeladź przypadło wybudowanie następujących dróg: Czeladź Grodziec, Czeladź—Milowice i Czeladź—Siemianowice. Roboty nad wybudowaniem dwuch pierwszych dróg są już rozpoczęte, co się zaś tyczy drogi Czeladź — Siemianowice, to budowa jej stanęła na martwym punkcie, a powodem tego jest nieprzychylne stanowisko gminy Siemianowice, która dotychczas nie wyraziła zgody na budowę drogi do granicy miasta Czeladzi.

Drugim powodem, wstrzymującym zrealizowanie powyższego projektu, jest nienadesłanie przez śląski urząd górniczy opinji, czy budowa drogi Czeladź — Siemianowice jest możliwą, ze względu na wydobywanie węgla z terenów, położonych pod wspomnianą drogą. O opinję tę winien się starać również urząd gminny w Siemianowicach.

Jak widać z powyższego, gminie Siemianowice nie bardzo zależy na budowie drogi Czeladź — Siemianowice, a jednak droga ta jest niezbędna, gdyż brak jej boleśnie odczuwają zarówno mieszkańcy Czeladzi, jak i Siemianowic.

Codzienne rzesze ślązaków, tłumnie zwiedzających sklepy naszego Zagłębia, narażeni są na przebywanie znacznej odległości, jaka jest między Czeladzią a Siemianowicami pieszo, co w dnie słotne jest prawie niemożliwe. Choćby więc dla wygody samych mieszkańców Siemianowic, urząd gminny w Siemianowicach sprawy tej nie powinien zasypiać, gdyż z chwilą ukończenia budowy drogi, Czeladź—Siemianowice, prędzej można będzie przeprowadzić komunikację czy to autobusową, czy inną.

Poruszając tę sprawę sądzimy, że znajdzie ona przychylny oddźwięk u władz gminy Siemianowice.

# Posiedzenie rady miejskiej w Sosnowcu.

Onegdajsze posiedzenie rady miejskiej z powodu nieobecności radnych z prawicy, odbyło się bez żadnych dłuższych dyskusyj.

Przed przystąpieniem do obrad prezes rady dr. Pawełek, wygłosił dłuższe przemówienie na cześć zmarłego posła na sejm Feliksa Perla, podnosząc jego wielkie zasługi na polu socjalizmu. Smierć jednego ze swych przywódców radni uczcili przez powstanie a w dalszym ciągu uchwalono, aby dla uczczenia pamięci zmarłego na wszystkich gmachach miejskich w dniu 1-go maja wywieszono czerwone sztandary. Następnie z okazji zbliżającego się święta w dniu 1 maja uchwalono, aby posłowi Tomaszowi Arciszewskiemu, za jego owocną pracę dla rozwoju socjalizmu, nadać godność honorowego obywatela m. Sosnowca. Referował r. Bajgemacher.

Pierwszym punktem obrad była omawiana sprawa obchodu 25-lecia pracy pisarskiej i społecznej Andrzeja Struga, którą referował dr. Pawełek.

Uchwalono Andrzejowi Strugowi nadać godność honorowego obywatela m Sosnowca, następnie przyznać za jego pracę na polu literackiem nagrodę w wysokości 5 tysięcy złotych oraz w dniu 1-go maja urządzić uroczystą akademję.

Opłaty na pokrycie kosztów leczenia biednych mieszkańców m. Sosnowca, uchwalono jednogłośnie w trzeciem czytaniu.

Opłaty za prawo jazdy po mieście uchwalono w stosunku rocznym jak następuje: dorożka jednokonna zł. 10, parokonna 15 zł., wóz ciężarowy jednokonny 30 zł., parokonny 40 zł., od bryczki 15 zł., karawan pierwszej klasy 50 zł., drugiej 25 zł., trzeciej 5 zł., samochody od 4 do 25 zł., karety 50 złotych.

Czwarty punkt obrad w sprawie nabycia nieruchomości pokordonowych w Modrzejowie i przy ul. Naftowej, odłożono do przyszłego posiedzenia.

Statut miejskiej straży ogniowej referowany przez r. Litewkę. uchwalono z małą poprawką, że statut obowiązuje od 1 maja 1927 r.

W powyższej sprawie przemawiał r. Warszawski, krytykując ogólnie większość punktów statutu. Prezydent Bień i r. Litewka, wszystkie wywody r. Warszawskiego obalili i uznali za niesłuszne.

Projekt regulacji ulicy Królewskiej jednogłośnie uchwalono.

Na tem posiedzenie zakończono.

# Smutny koniec wesołej zabawy p. Wincentego.

**Lepsza kolacja w „Warszawskiej", jak długotrwały sen we własnem gniazdku.**

Sympatyczny górnoślązak p. Wincenty Stachowicz zamieszkały w Katowicach przy ulicy Dworcowej 9 przyjechał do Sosnowca z mocnem postanowieniem zabawienia się ochoczo.

Po przybyciu na miejsce swój plan realizować począł. Cud — blondyneczkę spotkał na ulicy i znajomość gotowa. Porozumienie szybko nastąpiło. Zdecydowano się spożyć kolację w „Warszawskiej", jako, że restauracja ta słynie nawet na Śląsku z dobrej kuchni i bogatej piwnicy.

Przytulna loża restauracji rzuciła cień na samą ucztę, jaka się tam przy czułem tête à tête odbywała. O czem mówiono i co uradzono, o tem ani ja nie wiem ani czytelnicy wiedzieć nie będą. Zdradzę tylko jedno. Kolacyjka była pyszna i trwała dość długo.

Po skończonej libacji wyruszono do Katowic samochodem.

Przyjechano szczęśliwie do celu. Szofera suto wynagrodzono, a młodzi skierowali swe kroki do mieszkania p. Wincentego.

Tu zasłona całkowicie zapada.

Jak długo gościła w domu p. Wincentego p. Józia — niewiadomo. Sam gospodarz domu nawet dokładnie tego określić nie potrafi. Zdaje sobie natomiast sprawę, że, gdy się obudził, była już godzina 2 popołudniu. Współtowarzyszki, pomimo poszukiwań w mieszkaniu już nie odnalazł. Miał natomiast nasz bohater inną niespodziankę. Stwierdził on mianowicie, że wraz z bogdanką ulotnił się garnitur, zegarek i t. p. drobiazgi przedstawiające wartość około tysiąca złotych.

Rozgoryczony i zniechęcony całkowicie do płci pięknej, p. Wincenty udał się z powrotem do Sosnowca, by o tym przykrym wypadku poinformować policję, która ze swej strony współczując p. Wincentemu przyrzekła niewiadomą Józię odszukać i za podobne postępowanie surowo ją ukarać.

# Kronika.

## KALENDARZYK.

Kwiecień 30 Sobota

Katarzyny
Filipa i Jakuba
Wschód słońca 4.10.
Zachód „ 6.56

## RADJO.

Sobota, — 30 kwietnia.

### WARSZAWA.

12.00 Komunikat meteorologiczny
15.00 Komunikat gospodarczy.
15.30 Odczyt dla maturzystów z działu „Literatura Polska" — pt „ t. Wyspiański" — wygłosi p. Płoszewski.
16.45 Odczyt pt. „Garibaldi — bohater Włoch", — wygłosi prof Wł. Dzwonkowski (dział „Historja Powszechna").
17.15 Koncert popołudniowy. Wykonawcy: Orkiestra P. R. pod dyr Jana Dworakowskiego i Bolesław Wojciechowski.
18.00 Komunikat meteorologiczny.
18.40 Rozmaitości.
19.00 Odczyt pod tyt. „Pan Tadeusz — z cyklu: „Twórczość Adama Mickiewicza" — wygłosi prof. Konrad Górski (dział „Literatura Polska").
19.30 Transmisja z Poznania.

### KRAKÓW.

17. 15 Transmisja z Warszawy.
18.40 Rozmaitości.
19.00 Odczyt pod tyt. „Dom, a wychowanie młodzieży", wygłosi dr. F. Przyjemski.
19.30 Odczyt pt. „Przegląd polityki zagranicznej za ostatnie dwa tygodnie", wygł. J. A. Reguła
20.00 Przerwa, ewent. komunikaty.
Od 20.30 Transmisja z Warszawy.

### POZNAŃ.

17.00 Kom. roln. gosp.
17.15 Koncert orkiestry „Radja Poznańskiego"
18.45 Część nadprogramowa.
19.00 Odczyt
19.30 Transmisja z opery poznańskiej.

## Teatr w Katowicach.

Sobota 30 bm. „Kościuszko pod Racławicami" dla młodzieży mniejszości językowej niemieckiej.

Wiecz. „Księżniczka Czardasza" (z Elną Gistedt).

Niedziela 1 maja popoł. „Sprzedana narzeczona".

Niedziela 1 maja wieczorem „Księżniczka Czardasza" (występ Elny Gistedt).

Poniedziałek: „Tajemnica powodzenia".

## Z Sosnowca.

### Obchód 3-go maja.

Na posiedzeniu zarządu koła P.M.S. ustalono ostatecznie program obchodu 3 go maja. Nabożeństwo w kościele parafjalnym odbędzie się o godz. 10.30 rano. Wszystkie organizacje i stowarzyszenia przybędą ze sztandarami. O godzinie 11.30 rozpocznie się pochód ulicami: Małachowskiego i 3-go Maja. O godz. 12 w teatrze, w kinie Udziałowym i w gimazjum Staszica odbędą się równocześnie trzy akademje, na których program złożą się: Hymn narodowy, przemówienia, produkcje chórów (Echo, domu ludowego i szkolny), poczem publiczność odśpiewa po jednej zwrotce „Nie rzucim ziemi". W pochodzie weźmie udział pięć, a może nawet sześć orkiestr. Przez cały dzień zbiórka na PMS. Domy będą udekorowane flagami państwowemi, okna nalepkami P.M.S.

Zarząd koła PMS. uchwalił zwrócić się do kierowników szkół powszechnych w Sosnowcu z prośbą, by po pochodzie przybyli do urząd ili w swych szkołach poranki uroczyste, gdyż z powodu trudności technicznych młodzież szkół powszechnych nie będzie mogła pomieścić się na akademjach.

Na czele pochodu w dniu 3 maja rb. w Sosnowcu ukaże się stary sztandar P. M. S. w Sosnowcu z roku 1905. Sztandar ten, z wizerunkiem Orła Białego po jednej i Matki Boskiej Częstochowskiej po drugiej stronie, prowadził wielki pochód w dniach wolnościowych w listopadzie r. 1905 z Sosnowca w stronę Czeladzi. Następnie został ukryty przez osoby prywatne z powodu represyj rządu zaborczego i w przechowaniu przetrwał aż do chwili obecnej.

(s) **Obchód d. 1 maja w Sosnowcu.** Dnia 1 maja t. j. w niedzielę, w teatrze miejskim w Sosnowcu, międzydzielnicowy robotniczy komitet P. P. S. urządza uroczystą akademję z następującym programem: 1) zagajenie, 2) koncert orkiestry straży ogniowej, 3) prelekcje, 4) „Trójgłos", tryptyk sceniczny wierszem wyp. T. Ortym, 5) piosenki ludowe odśp. H. Rynasówna, 6) arje i pieśni St. Drabik, 7) recytacje T. Ortym, 8) tańce ludowe — A. Makarowa.

Początek akademji o godzinie 7-ej wiecz.

(s) **Komitet jubileuszowy Struga.** Sosnowiecki komitet jubileuszowy Struga przygotowuje na 21 maja akademję w obecności jubilata.

Poza nagrodą literacką, dyplomem, otrzyma jubilat piękne album z widokami Sosnowca.

(s) **Ze sztuki plastycznej.** Obrazy naszego malarza p. Władysława Araszkiewicza, zagłębianina, cieszą się w Warszawie dobrą opinją na wystawach.

Pobyt p. Araszkiewicza za granicą wpłynął b. dodatnio na rozwój twórczości artysty.

(s) **Hufce szkolne.** W bieżącym tygodniu odbywają hufce szkolne ostre strzelanie w Katowicach.

(s) **Kąpiele dla dzieci szkolnych.** Magistrat w porozumieniu z nauczycielstwem oddaje szkołom trzy dni w tygodniu łaźnię na kąpiele natryskowe dla dzieci szkolnych.

Kąpiele odbywać się będą w poniedz., wtorki, środy, — Chwalebne.

(s) **Oddział „Strzelca" w Sosnowcu.** Nowowybrany zarząd „Strzelca" uchwalił dla czynnych członków wprowadzić raz na tydzień, we czwartki od 7—9 wieczór ćwiczenia gimnastyczne.

Kierownictwo tych świczeń objął prof. Stanisław Arcikiewicz.

Również uchwalono propagować w „Strzelcu" wioślarstwo. Młodzieży strzeleckiej trzeba sprawić bodaj 3 łodki.

Na tej drodze apelujemy do przyjaciół „Strzelca", aby do naszej redakcji nadsyłali datki.

Młodzież strzelecka pielęgnuje piękne ideały: celem jej jest oddanie w potrzebie życia za kraj rodzinny. Nie jest ona przeto gorszą od „Sokoła", lub harcerza.

Rozumni obywatele nie pominą tej notatki milczeniem.

Otwieramy przeto rubrykę na „wiosło strzeleckie".

(s) **Tow. art. - literackie.** Jak się dowiadujemy, tow. art. literackie odkłada wystawienie „Szopki Zagłębia" na jesień.

Powoli przez lato przygotowuje się lalki i dobre karykatury.

(s) **Zebranie robotników przemysłu włókienniczego.** Onegdaj odbyło się zebranie robotników przemysłu włókienniczego, zwołane przez związek klasowy i związek „Praca". Przewodniczył p. Płonka. Sprawozdania z pertraktacji o podwyżkę płac składali p. Kulawik i p. Turkiewicz. W dyskusji zabierali głos pp. Kocioł i Mierzwa. Zebrani postanowili nie podpisywać zawartej z przemysłowcami umowy na okres 5 miesięczny, lecz żądali. by umowa była bezterminowa, jak również zebrani uznali, że uzyskanie obecnie podwyżki, 5 proc. od płac zasadniczych i 7 proc. od premji są niewystarczające. Zebrani upoważnili delegatów do dalszych pertraktacyj z przemysłowcami o podwyżkę, która odpowiadałaby wzrostowi drożyzny.

(s) **Ulica Będzińska zamknięta.** Z powodu prowadzenia robót pod tramwaje, ulica Będzińska została zamknięta dla ruchu kołowego, a przejazd odbywa się przez ulicę Orlą, Nowopogońską, Racławicką, Ciepłą i Rybną.

(s) **Z walnego zebrania techników.** Onegdaj w lokalu własnym odbyło się walne zebranie członków stowarzyszenia techników w Sosnowcu. Na przewodniczącego powołano p. Wojewódzkiego, a na sekretarza p. Moltera. Po odczytaniu sprawozdania zarządu, kasowego i komisji rewizyjnej za rok ubiegły oraz udzieleniu zarządowi absolutorjum, przyjęto budżet na r. b., który w dochodach i rozchodach wynosi sumę 12.935 zł. Następnie przystąpiono do wyboru nowego zarządu. Wybrani zostali: pp. Krasnodębski, Kędzierski, Łukowski, Małachowski, Przedpełski, Wencel i Woźniak. Do komisji rewizyjnej weszli pp. Bereszko, Janowski i Kibort. W wolnych wnioskach poruszano kwestję budowy domu techników oraz sprawy organizacyjne stowarzyszenia.

(s) **Wakacyjne kursy nauczycielskie.** Dla istniejących w Zagłębiu kursów nauczycielskich wyższych projektuje kuratorjum wakacyjny kurs pedagogiczny na Podhalu.

Od września r. b. projektuje p. inspektor organizacje dwuletnich W. K. N. z zakresu wychowania fizycznego i śpiewu. Z prowincjonalnych, a nieuniwersyteckich miast Zagłębie jest jedynym ośrodkiem, w którym przy pomocy wszystkich samorządów akcja kursów nauczycielskich rozwija się planowo. Drogą ewolucyjną przygotowuje się odpowiednie kadry fachowców, a przedewszystkiem kierowników s z k ó ł siedmioklasowych.

(s) **O szkołę Nr. 4.** Ze strony drobnych kupców jesteśmy proszeni, aby poruszyć sprawę nowego budynku przy ulicy Nowokościelnej, przeznaczonego na szkołę Nr. 4.

Ponieważ rząd z braku funduszów nie może udzielić kredytów na dokończenie szkoły, chodzą słuchy, że miasto ma przeznaczyć budynek na cele inne, a nie na szkołę powszechną.

Warunki, w jakich się mieści szkoła p. Kędzierskiego są tak okropne, że wyobrazić sobie nie można, aby miasto chciało po macoszemu potraktować najdrobniejszą dziatwę.

(s) **Na poratowanie zdrowia.** W Łazach zatrzymano mieszkankę Sosnowca ul. Ciasna 17 Elę Gelbard, która chodziła po domach i wyłudzała datki na poratowanie zdrowia. Jak wykazało dochodzenie, Gelbard jest umysłowo zhorą.

(s) **Z cechu murarzy.** Niniejszem zawiadamia się pp. czeladź murarską, iż zebranie czeladzi murarskiej odbędzie się w lokalu t-wa rzemieślniczego w Sosnowcu, ul. Sienkiewicza nr. 8 w dniu 8 go maja rb., w niedzielę, o godz. 9-ej rano, na które prosi o koniecznie przybycie czeladników wyzwolonych

Zarząd cechu.

(s) **Pijany szofer rozbił dwuch ludzi, konia i dorożkę.** Wczoraj w godzinach popołudniowych na ulicy 3 go Maja samochód firmy Deichsel, prowadzony przez szofera Henryka Supernaka, wpadł na dorożkę.

Zderzenie było tek silne, że dorożka została wywrócona, a dorożkarz i pasażer zostali poważnie potłuczeni, koń zaś ma połamane nogi. Przyczyną wypadku była nieostrożna jazda szofera, który był w stanie nietrzeźwym.

Dorożkarza Kowalczyka Stanisława (Szczodra 3 przewieziono do szpitala na Pekinie. Pasażer, jadący dorożką p. Grajcar został odwieziony na kurację do domu. P. Grajcar wyszedł z wypadku dość szczęśliwie, doznawszy jedynie lekkich p o t ł u c z e ń. Stan zdrowia Kowalczyka jest poważniejszy. Rozbitą dorożkę i konia—uprzątnięto. Szofera aresztowano.

(s) **„Dworskie" mleko.** W piątek o godz. 5 rano miejski wydział sanitarny skonfiskował 200 litrów „dworskiego" mleka.

Mleko to, co prawda, białe było, więc musiało być mlekowate, ale zato zawierało tłuszczu ledwie dwa procent, a minimum machnąwszy ręką, wymaga się ustawowo 2.8 proc.

Rzecz ciekawa, że do Katowic nie poważyliby się dostawcy wysyłać chrzczonego mleka, gdyż tam podobne oszustwo karane jest więzieniem.

(s) **Wypadek przy pracy.** Mieczysław Stolarski (ul. Sucha 32) lat 30 zatrudniony przy składaniu szyn tramwajowych uległ nieszczęśliwemu wypadkowi złamania nogi. Po udzieleniu mu pierwszej pomocy w ambulatorjum k. ch. na Wawelu, przewieziono go do szpitala na Lepiankach.

## Z Będzina.

(b) **Koncert.** W dn. 4 maja w sali kina „Nowości" odbędzie się koncert ze współudziałem L. Zamorskiej, primadonny opery katowickiej, St. D r a b i k a, tenora opery katowickiej i profesorów konserwatorjum katowickiego pp. Zachary, Schillera, Rapaporta i dyr. Szlązaka. W programie Beethower, Chopin, Puccini, Golterman i inni Koncert ten wzbudził duże zainteresowanie we wszystkich sferach Będzina, ze względu na wybitne siły, biorące w nim udział.

## Z Czeladzi.

(c) **W walce z nieporządkami sanitarnemi.** Od dłuższego już czasu policja nasza prowadzi energiczną walkę, z wszelkiego rodzaju nieporządkami sanitarnemi, nakładając kary, w drodze mandatowej, lub też odsyłając sprawy do sądu. Onegdaj znów spisano doniesienia za nieporządki sanitarne, na Pietruszkę Augusta zam. przy ul. Węgroda L. 18 i na Czecha Aleksandra, zam. przy ul. Nowopogońskiej 1.

## Z Dąbrowy.

(d) **Goście z Warszawy.** W dniu 1 maja przyjeżdża do Dąbrowy A — klasowa drużyna warszawska „Skra". Przeciwnikiem jej będzie A. K. G. S. „Zagłębie". Przed meczem odbędzie się trójbój, oraz mecze siatkówki i koszykówki.

(d) **Zamknięcie ulicy.** Z powodu rozpoczęcia robót na ulicy Sobieskiego, magistrat zamknął jej odcinek dla ruchu kołowego.

(d) **Usiłowanie samobójstwa.** Na cmentarzu w Zagórzu usiłowała popełnić samobójstwo przez wypicie esencji octowej niejaka Wymiarska Regina. Po udzieleniu pierwszej pomocy przez lekarza, desperatkę przewieziono do szpitala. Przyczyny samobójstwa nie ustalono.

(d) **Smaczne pieczywo.** Piekarz Michał Wojciechowski, zamieszkały przy ulicy Okrzei 12, wypiekał pieczywo z robactwem. Za niechlujność odpowie sądownie.

(d) **Sprytna kradzież.** Znana złodziejka Helena Rudowska, zamieszkała w Będzinie przy ulicy Wapiennej, korzystając z tłoku w kramiku na rynku usiłowała, pod pozorem kupna, ukraść 16 m. surówki, wartości 32 zł. Łup ukryła pod suknię, lecz wybieg się nie udał i Rudowska powędrowała za kratki.

## Z Ząbkowic.

(x) **Pożądane zarządzenia.** Onegdaj policja spisała kilka protokułów za nieprzestrzeganie przepisów sanitarnych. Do odpowiedzialności zostali pociągnięci: Karolina Ruda, Helena Ajgenfeld, H. Zbak, Josek Hercberg i Mendel Dreksler. Powyższą akcję policji należy powitać z radością, dołączając życzenie, by nie ograniczyła się ona jedynie do kilku protokułów.

## Z Zawiercia.

(z) **Obchód 3-go maja w Mrzygłodzie.** W dniu 24.IV. r. b. odbyło się posiedzenie członków komitetu obchodu 3-go maja. Po zagajeniu przez kierownika szkoły pana Guta, ukonstatował się skład członków komitetu. Przewodniczący ks. proboszcz Władysław Frąckiewicz, sekretarz Jan Guta, członkowie: komendant straży p. Teodor Marszałek, dyrygent orkiestry p. Franciszek Rok, zastępcy: pp. Teofil Orman, Władysław Śliwa, Piotr Pawlik i Franciszek Buła. Postanowiono po nabożeństwie urządzić pochód do mogiły powstańców, tam wygłosi przemówienie kierownik szkoły p. Jan Guta, poczem na rynku do zgromadzonych o znaczeniu pochodu przemówi przewodniczący. — Pieśni religijne w kościele i podczas pochodu pieśni narodowe wykona dziatwa szkolna.

(z) **Odczyt „Przeludnienie a emigracja obywateli Rzeczypospolitej Polskiej"** Staraniem „Partji Pracy w niedzielę, 1 maja o godz. 10 rano w sali kina „Apollo" znany działacz społeczny Lewicki Roman wygłosi odczyt p. tyt. „Przeludnienie, a emigracja obywateli Rzeczypospolitej Polskiej".

## Ze Strzemieszyc.

(y) **Odczyt.** W niedzielę, dnia 1-go maja r. b., w lokalu klubu sportowego „Siła", o godz. 6 tej po południu, staraniem „Partji Pracy", zostanie wygłoszony, przez inżyniera p. Bohdana Krzemińskiego, odczyt na temat: „Polityka wewnętrzna obecnego rządu".

(y) **Porządek pochodu w dniu 3-go maja.** O godz. 9 zbiórka przed strażnicą kolejową, o 9,30 wymarsz do kościoła w następującym porządku: ochronki, szkoły, orkiestra fabryki „Sirem", harcerki, harcerze, „Strzelec" i „Sokół", związek kupców, sztandar kolejowy, orkiestra kolejowa, straże ogniowe, przedstawiciele organizacyj i instytucyj rządowych i samorządowych, ludność. W nabożeństwie powrót przed dworzec kolejow. i rozwiązanie pochodu po przemówieniu.

Wieczorem o g. 7 na scenie „Iluzjonu": przemówienie i sztuka w 3-ch aktach p.t. „3-ci Maj", popołudniu zaś tego samego dnia, o godz. 2-ej ta sama sztuka dla dzieci szkolnych.

(y) **Pod adresem komisji sanitarnej.** Mieszkańcy dzielnicy „za remizą" tą drogą zwracają się do komisji z prośbą o odwiedzenie tamtej strony Strzemieszyc. W bardzo bowiem wielu posesjach o czystości i hygienie od początków ich istnienia nic nie wiedzą.

## Przed powtórnemi egzaminami języka polskiego.

W roku ubiegłym szereg urzędników, zatrudnionych w magistracie katowickim przy egzaminie z języka polskiego — otrzymał ceny niedostateczne, względnie oceny dostateczne-warunkowe, to znaczy, że po pewnym okresie czasu dopuszczeni zostaną do powtórnego egzaminu, w tym wypadku decydującego. Urzędników takich jest około 150.

Część z tych urzędników — zresztą dość znaczna — uczęszcza na kursa języka polskiego, reszta natomiast liczy na pobłażliwość władz magistrackich, gdyż — mimo, iż kurs trwa już około pięciu miesięcy — udziału w nauce na kursie nie bierze.

Egzaminy z postępów w języku polskim mają się odbyć na początku przyszłego miesiąca.

## Żyjący członkowie rodziny Juljusza Słowackiego.

Wobec bliskiego już sprowadzenia śmiertelnych szczątków Słowackiego na Wawel, aktualnem staje się pytanie, czy pozostają jeszcze przy życiu krewni wielkiego poety.

Ostatnią, która nosiła nazwisko Słowackich, była córka Władysława Słowackiego, Julja. Jej ojciec był stryjecznym bratem poety. Brat Julji, Wacław Słowacki, zginął w powstaniu 1863 r. Jej matka Aleksandra i ona, później za mężem Klemensowa Farensbach-Faszowiczowa, pochowane są w Cudnowie na Wołyniu. Obecnie żyją dzieci Julji ze Słowackich Farensbach-Faszowiczowej: najstarszy Kazimierz, były ziemianin z Wołynia, dzisiaj rozbitek kresowy — na Pomorzu; Jan Edward — za granicą; Stanisław — nadleśniczy państwowy w Dawigródku i inżynierowa Jadwiga Skrzyszewska — w Warszawie. Są oni bezdzietni, z wyjątkiem Kazimierza Farensbach - Faszowicza, który ma córkę Wandę i syna Juljusza, urodzonego w setną rocznicę urodzin Słowackiego. Obecnie jest on w V kl. w szkole Lorenza w Warszawie.



## ROZKŁAD JAZDY
### pociągów osobowych w Sosnowcu
obowiązujący od dnia 15 maja 1926 r.

**PRZYCHODZĄ:**

Z Maczek: 0.30, 7.10, 13.08.
Z Katowic: 0.42, 1.18, 2.50, 4.16, 4.56, 6.48, 8 30, 8.58, 9.50, 10.03, 11.43, 12.43, 13.28, 14 13, 14.58, 15.50, 17.01, 17.28, 17.55, 18.51, 19.29, 20 13, 22.23, 23.18.
Z Warszawy Gł.: 1.07, 7.31, 19.00, 19.52
Z Dęblina: 2.38, 19.34.
Z Łodzi Kal.: 3.50 (połącz. z Poznania)
Ze Szczakowy: 4.38, 17.15, 23.10 (połączenie z Krakowa).
Z Ząbkowic: 5 42, 8.22, 15.25, 16.53 18.27, 21.14.
Z Zawiercia: 9 36.
Z Częstochowy: 10.26, 13 39, 17.36, 23.36
Z Warszawy Wsch.: 12.32.
Z Kazimierza: 7.12, 16 47, 20.02, 22.25

**ODCHODZĄ:**

Do Katowic: 0,35, 1,12, 2.47, 4.00, 4.41 5.47, 7.13, 7.42 (połącz. do Żywca), 8.27, 9.43, 10.31, 12.36 (połącz. z Dęblina Zdołbun.), 13.12, 13 43, 15.30, 16 57, 17.42, 18.32, 19.10 (połącz. Bielsko—Żywiec). 19.41 (Dęblin—Zdołbunów), 19 56 (Bielsko—Żywiec), 21 17, 22.13, 23.13, 23.40.
Do Szczakowy: 0.47 (wagon do Krakowa), 12.48, 18.00.
Do Warszawy Gł.: 1,23, 8.40 (połączenie do Żywca), 9.55, 22.33.
Do Dęblina: 2.56, 10.08 (połączenie Kowel—Zdołbunów).
Do Łodzi Kal.: 23 27 (połącz. Poznań).
Do Maczek: 4 20 (wagon bezpośredniej komunikacji Kraków), 9 00, 20.20
Do Częstochowy: 5.00 (połączenie do Kielc) 11.50, 14.18, 17.34.
Do Zawiercia: 6 50.
Do Ząbkowic: 13.33, 15.05, 15.53, 18.55, 19.32.
Do Kazimierza: 5.12, 15.00, 18.27, 20.36
Do Warszawy Wsch.: 17.08.



## Drobne ogłoszenia.

### Różne.

Zgubiono broszkę kameę oprawioną w złocie między Walcownią i cegielnią „Hr. Renard". Uprasza się znalazcę o łaskawe doręczenie za nagrodą pod adresem: Walcownia Hr. Renard, dom nr. 3 Grabowski.

Józef Janasiak zgubił książkę wojskową wydaną przez P. K. U. Jarocin.

Bardziński Mieczysław zgubił książeczkę wojskową wydaną przez P. K. U. Będzin.

Zaginęły mi 2 weksle 1) zł. 200—pł. 23 maja 1927 r. z wystawienia R. Malinowicer i 2) zł 300 płatny 25 maja 1927 z wystawienia H. Anstera z żyrem S. Lubliński, które niniejszem ogłoszeniem unieważniam i łaskawego znalazcę proszę zwrócić za wynagrodzeniem. S. Lubliński, Sosnowiec, ul. Sienkiewicza 5.

Przyjmę do pomocy w sklepie i domu osobę w średnim wieku, samotną, przeważnie wdowę. Wiadomość w „Expresie Zagłębia".

Drukarnia Handlowa R. MONSIORSKI Będzin Plac 3-go Maja 4.